

Sygn. akt VIA Ca 1129/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Ksenia Sobolewska – Filcek

Sędzia SA– Maciej Kowalski

Sędzia SO (del.)– Beata Waś (spr.)

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko A. J. (2)

o zwrot nakładów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 2 kwietnia 2012 r.

sygn. akt III C 1219/09

I zmienia zaskarżony wyrok nadając mu następującą treść:

- 1. zasądza od A. J. (2) na rzecz J. P. kwotę 83.500 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) od dnia 1 marca 2011 r. i od kwoty 3.500 (trzy tysiące pięćset) zł od dnia 6 kwietnia 2011 r., do dnia zapłaty,**
- 2. ustala opłatę sądową od rozszerzonego powództwa na kwotę 175 (sto siedemdziesiąt pięć) zł ,**
- 3. nakazuje pobrać od A. J. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie kwotę 175 (sto siedemdziesiąt pięć) tytułem brakującej opłaty sądowej,**
- 4. nakazuje pobrać od A. J. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) zł tytułem opłaty sądowej od apelacji w części, od ponoszenia której powód był zwolniony,**
- 5. zasądza od A. J. (2) na rzecz J. P. kwotę 11.100 (jedenaście tysięcy sto złotych) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

II zasądza od A. J. (2) na rzecz J. P. kwotę 3.700 (trzy tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III zasądza od A. J. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie kwotę 3.175 (trzy tysiące sto siedemdziesiąt pięć złotych) zł tytułem opłaty sądowej od apelacji w części, od ponoszenia której powód był zwolniony.

Sygn. akt VI ACa 1129/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 października 2007 r. powód J. P. wystąpił przeciwko pozwanej A. J. (2) o zasądzenie na jego rzecz kwoty 80.000 zł tytułem nakładów dokonanych przez powoda na majątek odrębny pozwanej w czasie trwania małżeństwa stron. Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie oddalił powództwo, uznając, iż powód nie wykazał, jakiego rodzaju nakłady poczynił na sporną nieruchomość i skąd pochodziły środki finansowe powoda, które przeznaczył na budowę domu.

Na skutek wniesionej przez powoda apelacji, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 18 czerwca 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1661/08) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania, uznając, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie oddalił wszystkie wnioski dowodowe powoda, czym naruszył art. 217 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazał, że ustalenia wymagała kwestia szczegółowego stanu w jakim dom był w dacie ustania wspólności majątkowej stron oraz wyceny wartości domu w takim stanie na dzień orzekania. Sąd Apelacyjny wskazał również, że w braku przeciwdowodów ze strony pozwanej, ustalona w ten sposób wartość domu winna zostać rozliczona między stronami po połowie stosownie do przepisu art. 43 § 1 k.r.o.

Pismem z dnia 5 kwietnia 2011 r. /k. 186/ powód rozszerzył powództwo, żądając zasądzenia na jego rzecz kwoty 83.500 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy dla Warszawy - Pragi w Warszawie w punkcie I. oddalił powództwo; w punkcie II. ustalił opłatę od rozszerzonego powództwa na kwotę 175,00 zł; w punkcie III. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie w/w kwotę; w punkcie IV. obciążył pozwaną kosztami postępowania apelacyjnego; w punkcie V. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.500 zł tytułem zwrotu opłaty od apelacji; w punkcie VI. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie 2.500,00 zł tytułem kosztów opłaty od apelacji w części, od poniesienia której powód został zwolniony; w punkcie VII. obciążył powoda pozostałymi kosztami postępowania w sprawie; w punkcie VIII. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie kwotę 602,51 zł tytułem wydatków, a w punkcie IX. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.500 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie koszty zastępstwa procesowego wzajemnie zniósł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

Pozwana jest właścicielem działki gruntu nr (...) położonej w M. gmina P., powiat (...), która stanowi jej majątek odrębny. W dniu 16 sierpnia 2003 r. strony zawarły związek małżeński, w trakcie którego podjęły wspólnie decyzję o wybudowaniu na działce pozwanej domu mieszkalnego jednorodzinnego. Budowa domu rozpoczęła się w lipcu 2004 r., a zakończyła się 3-4 miesiące później. Strony wprowadziły się do domu wiosną/latem 2005 r. Dom był budowany w systemie gospodarczym. Wuj pozwanej M. T. nadzorował budowę domu, pilnował pracowników i sam pracował jako murarz, pracował przy fundamentach, stawianiu ścian zewnętrznych i nośnych, wylewaniu stropu. Nie otrzymał wynagrodzenia za swoją pracę, traktując ją jako pomoc dla rodziny. Przy budowie domu cały czas znacząco udzielał się powód. Ojciec powoda, jego brat S. P. (pomagał przy wylewaniu posadzek, stawianiu dachu) i koledzy pracowali przy kładzeniu dachu, pomagali wciągać krokwie i deski. Brat powoda zapłacił i pomagał Ukraincom przy kładzeniu

tynków wewnętrznych, traktując to jako prezent dla obu stron. W budowie domu pomagali również matka i ojciec oraz brat pozwanej, a także rodzice powoda. Kiedy strony wprowadziły się do domu, nie było w nim instalacji c.o., kanalizacji, nie było wody, w łazience nie było glazury i terakoty, dom był ogrzewany piecykiem żeliwnym.

W dniu 12 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód (sygn. akt III C 1064/06). W dacie rozvodu sporny budynek posiadał niepełne wykończenie parteru oraz w stanie surowym, zamkniętym poddasze użytkowe, bez ocieplenia ścian, tynków, podłóg, instalacja tylko energii elektrycznej. Jeszcze przed rozwodem powód wyprowadził się z domu stron. Obecnie w budynku nikt nie mieszka. Na zlecenie Sądu biegły sądowy rzeczoznawca majątkowy A. P. ustalił wartość domu według aktualnych kosztów odtworzenia dla stanu domu na dzień 4 lipca 2007 r. i cen aktualnych na kwotę 167.000 zł. Pozwany zdawał sobie sprawę, że dom był budowany na działce należącej wyłącznie do pozwanej. Przed zawarciem małżeństwa powód nie dysponował żadnym swoim majątkiem. Rodzina powoda i pozwanej pomagała finansowo i fizycznie przy budowie domu, traktując to jako pomoc dla obu stron.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazując, że podstawę prawną żądania powoda stanowi art. 45 § 1 k.r.o., Sąd Okręgowy stwierdził, że co do zasady, rozliczenie nakładów, o których mowa w w/w przepisie winno następować w postępowaniu nieprocesowym o podział majątku wspólnego, a zatem w oparciu o treść art. 567 k.p.c. Natomiast odnosząc się do wskazanego przez powoda faktu, iż strony nie posiadają wspólnego majątku, który należałoby rozliczyć w postępowaniu o podział majątku wspólnego, co zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego mogłoby uzasadniać tryb procesowy rozliczenia wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego jednego z małżonków, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, iż w przedmiotowej sprawie nie występował majątek wspólny stron i w konsekwencji przyjął, że art. 45 k.r.o. w niniejszej sprawie nie mógł znaleźć zastosowania.

W ocenie Sądu I instancji nakłady pracy i finansowe rodziny pozwanej oraz rodziny powoda na budowę spornej nieruchomości były nakładami na majątek wspólny powoda i pozwanej, a tym samym właściwym trybem ich dochodzenia jest tryb nieprocesowy. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego, brak było podstawy by przyjąć, że powód poczynił nakłady z majątku osobistego na nieruchomość w M., tj. na majątek wspólny. Z zeznań powoda nie wynikało bowiem by dysponował on majątkiem osobistym w czasie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że zgodnie z zasadą kontradyktoryjności, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, iż wniósł on do małżeństwa stron pieniądze pochodzące z jego kawalerskich oszczędności lub z darowizny od rodziców, które winny podlegać zwrotowi po ustaniu ustawowej wspólności majątkowej między stronami. Powyższego, w ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał. Zaświadczenia z banków o zaciągniętych kredytach nie mogły zdaniem Sądu Okręgowego stanowić dowodu, że kredyty te w całości zostały przeznaczone tylko i wyłącznie na inwestycje związane z budową domu, a nie np. na bieżące potrzeby związane z utrzymaniem rodziny. Z kolei pieniądze, które strony otrzymały w trakcie uroczystości weselnej Sąd Okręgowy uznał jako prezent ślubny z istoty swej przeznaczony na potrzeby rodziny.

Odnosząc się do poczynionych przez powoda nakładów polegających na wykonaniu określonych prac budowlanych, Sąd Okręgowy stwierdził natomiast, iż brak było podstaw do chociażby przybliżonego ich wycenienia /ustalenia ich wysokości/. Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 k.p.c. Uznając, że pozwana przegrała sprawę w postępowaniu przed sądem II instancji, Sąd obciążył ją kosztami postępowania apelacyjnego. Natomiast powód przegrywając sprawę w I instancji, winien w ocenie Sądu Okręgowego zatem pozostałe koszty postępowania w sprawie. Tym samym kompensując wzajemne koszty w tym zakresie, Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.500 zł (7.200 - 2.700), znosząc wzajemnie między stronami pozostałe koszty zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości zarzucił:

1/ naruszenie art. 386 § 6 k.p.c., poprzez całkowite pominięcie ocen prawnych oraz wskazań , co do dalszego postępowania zawartych w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 18 czerwca 2009 r. sygn. akt VI ACa 1661/08, co skutkowało dokonaniem ustaleń i ocen niezgodnych z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, a w ostateczności wydanie błędnego wyroku;

2/ naruszenie art. 201 § 2 k.p.c., poprzez oddalenie powództwa z uwagi na błędny tryb /procesowy zamiast nieprocesowego str. 4 uzasadnienia/ podczas, gdy jeśli Sąd dokonywał takich ustaleń /sprzecznych z własnymi ocenami zawartymi w uzasadnieniu wyroku /, to winien przekazać innemu Sądowi /Rejonowemu/ w celu rozpoznania sprawy w innym trybie /nieprocesowym/.

3/ naruszenie art. 43 § 1 k.r.o. i art. 45 k.r.o. oraz art. 6 k.c., poprzez nieuwzględnienie domniemania, że udziały małżonków są równe, co sprawia, że ciężar dowodu wymagał od pozwanej udowodnienia, że wybudowany w czasie trwania małżeństwa budynek mieszkalny stanowi wyłącznie jej własność, gdyż wyłącznie ona poniosła koszty jego wybudowania, co sprawia, że powód nie mógł domagać się nakładów, które wspólnie poczynili budując dom;

4/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie ocen w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logiki, co spowodowało dokonanie ustaleń dotyczących sposobu wybudowania budynku oraz źródeł finansowania budowy w sposób sprzeczny z dowodami /kredyty, wniosek o wspólną budowę , zezwolenie na wspólną budowę itd./;

5/ naruszenie powyższego przepisu dotyczyło także wyjątkowo nieobiektywnych ocen dokonanych przez Sąd Okręgowy w obu przypadkach /wyrok z dnia 16 czerwca 2008 oraz z 2 kwietnia 2012 r./ z całkowitym pominięciem treści zgromadzonych dowodów oraz sprzecznych z własnymi ustaleniami /np. co do możliwości dochodzenia zwrotu nakładów w procesie/ przyznając pozwanej wszelkie prawa do wspólnie wybudowanego budynku i jaskrawo krzywdząc powoda.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości wraz z kosztami procesu oraz odsetkami za zwłokę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w oparciu o należycie oceniony materiał dowodowy, Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w przytoczonym powyżej zakresie przejmuje za własne. Powyższe nie było zresztą przez skarżącego kwestionowane.

Nieprawidłowa okazała się natomiast dokonana przez Sąd I instancji na podstawie powyższych ustaleń subsumpcja w przedmiocie właściwego trybu dochodzenia przez powoda zgłoszonych roszczeń, związana z błędnym przyjęciem przez Sąd Okręgowy, iż wybudowany w trakcie trwającej między stronami wspólności majątkowej małżeńskiej budynek mieszkalny stanowił majątek wspólny małżonków, co w konsekwencji skutkowało niezasadnym uznaniem, iż w niniejszej sprawie art. 45 § 1 k.r.o. nie znajduje zastosowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do powyższej konstatacji.

W pierwszej kolejności zauważyć bowiem należy, że przedmiotowa nieruchomości gruntowa /działka nr (...)/, na której strony wybudowały dom, położona w M. gmina P. stanowiła majątek odrębny pozwanej i nigdy nie weszła do majątku wspólnego małżonków. Skoro tak, to zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 48 k.c., że budynki trwale związane z gruntem stanowią jego część składową /superficies solo cedit/ również wzniesiony na przedmiotowej nieruchomości budynek niezależnie z jakich środków był wybudowany /czy były to nakłady pochodzące z majątku wspólnego małżonków, czy też z ich majątków odrębnych/ stanowił także w trakcie trwania wspólności ustawowej małżonków własność pozwanej – nie stanowił majątku dorobkowego małżonków. W tym kontekście za błędne należało zatem również uznać przyjęcie

przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż „nakłady pracy i finansowe rodziny pozwanej oraz rodziny powoda na budowę spornej nieruchomości były nakładami na majątek wspólny powoda i pozwanej” /k. 239/.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie podnosi skarżący, że wobec braku majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej właściwym do dochodzenia przez powoda roszczeń o zwrot nakładów poczynionych na wybudowany przez strony budynek mieszkalny posadowiony na gruncie stanowiącym odrębna własność pozwanej jest tryb procesowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 27/00, LexPolonica nr 402249). Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy, w przypadku gdy po ustaniu wspólności małżeńskiej nie istnieje jako obiekt podziału wspólny majątek stron, roszczenia z tytułu zwrotu wydatków, nakładów i spłaconych długów przewidziane w art. 45 k.r.o. podlegają rozpoznaniu w procesie. Postępowanie w trybie nieprocesowym /art. 567 k.p.c./ wchodziłoby natomiast w rachubę jedynie wtedy, gdyby przedmioty majątkowe nabyte przez oboje małżonków lub przez jednego z nich w czasie trwania małżeństwa jako obiekt podziału w sensie fizycznym w dalszym ciągu istniały.

W niniejszej sprawie tego rodzaju majątku brak, a tym samym, brak było podstaw do rozliczenia wydatków i nakładów małżonków w trybie postępowania nieprocesowego /nie ma bowiem podstaw do postępowania o podział majątku wspólnego/. W tym kontekście, częściowo zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 201 § 2 k.p.c., w zakresie w jakim dotyczył oddalenia powództwa z uwagi na niewłaściwy tryb dochodzenia przez powoda roszczeń o zwrot nakładów.

Błędnie przyjął również Sąd Okręgowy, iż warunkiem sine qua non dochodzenia przez jednego z małżonków nakładów poczynionych na majątek odrębny drugiego z małżonków, jest pochodzenie przeznaczonych na ten cel środków z majątku odrębnego małżonka ponoszącego nakłady. Dla kwestii rozliczenia między małżonkami wydatków i nakładów poczynionych na majątek odrębny jednego z małżonków w oparciu o normę art. 45 k.r.o. jest bowiem obojętne, czy chodzi o kwoty pobrane przez jednego z małżonków bezpośrednio z majątku wspólnego, czy też o kwoty otrzymane od drugiego z nich z jego majątku odrębnego. Formalnie nakładami są bowiem wydatki poniesione przez małżonków z majątku wspólnego lub majątku odrębnego każdego z nich i suma tych wydatków w powinna być przedmiotem rozliczenia między nimi. Jedynym warunkiem jest w tym przypadku ustalenie, że przedmiotowe nakłady poczynione zostały w czasie trwania wspólności ustawowej, co w niniejszej sprawie wobec przedstawionych dokumentów (decyzja Starosty nr (...) z dnia 21 czerwca 2004 r. k. 8-9 odnośnie rozpoczęcia budowy) oraz zeznań świadków (odnośnie stanu budynku na dzień ustania wspólności majątkowej), w ocenie Sądu Apelacyjnego nie może budzić wątpliwości .

Zasadny okazał się również podnoszony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 386 § 6 k.p.c., a w konsekwencji również zarzut naruszenia art. 43 § 1 k.r.o. i art. 45 k.r.o. oraz art. 6 k.c.

Zauważyć bowiem trzeba, że w treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2012 r. znajduje się jednoznaczne wskazanie, iż wobec twierdzeń powoda oraz z braku przeciwdowodów ze strony pozwanej ustalona wartość wybudowanego domu winna być rozliczona między stronami po połowie stosownie do przepisu art. 43 § 1 k.r.o. Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy był zatem związany w/w oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w przez Sąd Apelacyjny, a przyjmując, iż to powód winien był wykazać wysokość i charakter poniesionych nakładów z majątku wspólnego, naruszył art. 386 § 6 k.p.c. Tymczasem wobec domniemania z art. 43 § 1 k.r.o., iż udziały małżonków są równe, przy wykazaniu przez pozwanego, że środki z których finansowana była budowa domu pochodziły z majątku wspólnego stron /kredyty, pomoc rodziny, osobiste świadczenia/, to na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, że wybudowany w czasie trwania małżeństwa budynek mieszkalny został wzniesiony wyłącznie ze środków pochodzących z jej majątku odrębnego. Tym samym błędnie przyjął Sąd Okręgowy, iż do uwzględnienia powództwa niezbędne było wykazanie przez powoda wysokości poczynionych nakładów z majątku odrębnego bądź wspólnego na budowę domu.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy uzasadniał przyjęcie, iż strony budowę domu finansowały, ze środków pochodzących z ich majątku wspólnego, w tym także przy udziale zarówno rodziny powoda jak i pozwanej. Powyższą konstatację potwierdzają zeznania świadków /S. P. - k. 146, G. P. - k. 147, S. T. k. 150, T. P. k. 152, M. T. k. 196/, a także dokumentacja kredytowa /k. 27, 28/ czy też

zawierane przez strony umowy /k. 38/. Jak bowiem wynika z zeznań w/w świadków oraz z załączonych do akt sprawy dokumentów kredytowych przedmiotowy budynek został wzniesiony ze środków należących do majątku wspólnego / w tym uzyskanych ze wspólnie zaciągniętych kredytów/. Potwierdzają to również zeznania samych stron /k. 223 i 224/, w których zarówno powód jak i pozwana wskazują, że nie posiadali środków finansowych z majątku odrębnego. W przypadku pozwanej jedynym majątkiem odrębnym była działka, na której został wybudowany dom.

W tym miejscu podkreślić również należy, że przez pojęcie nakładów z majątku wspólnego należy rozumieć nie tylko użycie składników tego majątku na rzecz majątku odrębnego, ale również wartość osobistych świadczeń małżonków. (por. postanowienie SN z dnia 10 lipca 1976 r. III CRN 126/76).

Mając powyższe na względzie, wysokość kwoty przysługującej powodowi tytułem zwrotu poczynionych nakładów, Sąd Apelacyjny ustalił w oparciu o wycenę dokonaną według aktualnych kosztów odtworzenia dla stanu domu na datę 4 lipca 2007 r. /prawomocność ustania wspólności majątkowej małżeńskiej/ i cen aktualnych sporządzoną przez biegłego A. P., w której wskazał on, że wartość wybudowanego budynku mieszkalnego na dzień 28 lutego 2011 r. wynosiła 167.000 zł. /k. 170 i nast./.

Powyższy sposób rozliczania poczynionych nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny znajduje bowiem potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, że w sytuacji gdy małżonkowie w trakcie trwania wspólności ustawowej wspólnie zbudowali dom na gruncie jednego z nich, wartość nakładów określa się w ten sposób, że najpierw ustala się ułamkowy udział nakładów małżonka w wartości domu według cen rynkowych z czasu jego budowy, a następnie oblicza się ten sam ułamkowy udział w wartości domu według cen rynkowych z chwili rozliczenia majątku wspólnego lub rozliczenia nakładów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1980 r. III CZP 46/1980, Lex polonica 303623; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., II CSK 203/08, LEX nr 548801; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1989 r., III CZP 31/89, LEX nr 146220).

Natomiast ustalając wysokość udziału powoda w wartości poniesionych przez strony nakładów na dom / wobec nieprzedstawienia przez pozwaną przeciwdowodów w tym przedmiocie/ Sąd Apelacyjny miał na uwadze domniemanie wynikające z art. 43 k.r.o.

Tym samym dzieląc wskazaną przez biegłego wartość wzniesionego budynku na połowę - żądanie powoda o zwrot poczynionych przez niego nakładów na wspólnie wybudowany przez strony dom w wysokości 83.500 zł Sąd Apelacyjny w całości uwzględnił. Odnośnie żądania zasądzenia odsetek Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. mając jednak na uwadze, że powód rozszerzył powództwo dodatkowo o kwotę 3.500 zł dopiero w dniu 5 kwietnia 2011 r. /k. 186/, a zatem w stosunku do w/w kwoty termin naliczania odsetek ustalony został na dzień następujący po tej dacie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I. sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego (punkt II sentencji wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 13 ust 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1348 ze zm.). Natomiast zwrot opłaty sądowej od apelacji w części od ponoszenia której powód był zwolniony (punkt III sentencji wyroku) Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 r. Nr 90 poz. 594 t.j. ze zm.).